



www.wmae.pl | sekretariat@wmae.pl

REGIONALNY BIULETYN ENERGETYCZNY

NR 11 | 2019
CZWARTEK 26|09|2019

Smog globalny

ONZ dostrzega znaczenie globalnego zagrożenia wywołanego zanieczyszczeniem środowiska. W morzach plastik, w powietrzu tablica Mendelejewa. Młodzi ludzie na całym świecie protestują domagając się zdecydowanej polityki na rzecz ratowania Ziemi. Protesty odbywają się również w Polsce. Protesty to znak że suwerenowi

do końca nie podoba się to co robi, a w zasadzie czego nie robi aktualny rząd. Lobby węglowe w rządzie słabnie, minister Tobiszewski odpowiedzialny za górnictwo został europosem, minister Tchórzewski brnie w wyborczą obietnicę budowy nowego bloku węglowego w Elektrowni Ostrotęka. Nowy prezes Narodowego Funduszy

Ochrony Środowiska pan Piotr Woźny wcześniej pracujący jako pełnomocnik rządu ds. programu „Czyste powietrze” to zaufany człowiek premiera Morawieckiego, dobrze znający polskie problemy ochrony powietrza. Czy to wystarczy na rywalizację z lobby węglowym? Na razie powstają nowe inicjatywy NFOŚ, po „Czystym powietrzu” program „Mój prąd” oraz dedykowany rolnikom program Agro-energetyki.

To bardzo obiecujące plany, będziemy z uwagą śledzić losy tych programów. Również w naszym województwie, które ambitnie stara się nadrobić energetyczne zaległości w ubieganiu się o tytuł zielonego regionu. Cieszą informację o modernizacji linii przesyłowych dzięki czemu będzie można przyłączyć kolejne OZE do sieci, dziś informacja o nowych planach PGE. Za chwile ruszy sezon grzew-

czy, my też ruszamy z akcją „Nie truj bez sensu” w której będziemy starali się ujarzmić „smoga” z wykorzystaniem aktywności młodych ludzi, czasami nauka i praca organizacyjna jest niej atrakcyjna niż zbiorowe protesty, jednak aby coś zmienić trzeba mieć wiedzę co zmieniać i w jaki sposób. Zapraszam do lektury kolejnego Regionalnego Biuletynu Energetycznego.



Adam Krzyśków

MARCIN KUCHCIŃSKI WICEMARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Panie Marszałku jak wyglądają Pana doświadczenia ze „smogiem”?

Na co dzień w zarządzie województwa odpowiadam za sprawy infrastruktury i służby zdrowia. Może się wydawać, że to dość przypadkowa konfiguracja, ale z perspektywy moich doświadczeń wynika, że między tymi dziedzinami i smogiem jest duża zależność.

Weźmy na pierwszy plan drogi. Jeśli non stop będziemy poprawiać i ulepszać stan naszych dróg wojewódzkich, spalanie i wytwarzanie spalin przez samochody osobowe będzie mała. Na nasze zdrowie wpływa przecież stan i jakość powietrza. Do tego dochodzą kwestie transportu, a to jest drugi obszar moich zainteresowań. Wspieranie transportu zbiorowego w miastach: tramwaje, autobusy niskoemisyjne, tworzenie układów komunikacyjnych w obrębie aglomeracji - to są zadania, które powinien i które koordynuje samorząd województwa z wykorzystaniem środków dostępnych w Regionalnym Programie Operacyjnym.

Z wielką nadzieją spoglądam na wyzwania związane z autami elektrycznymi. Szumnie zapowiadane miliona aut na razie nie widać, ale coraz więcej firm decyduje się na uruchomienie produkcji aut z napędem elektrycznym. Wzrost podaży to nadzieja na spadek ceny, bo na



razie ceny aut elektrycznych mają zaporową wysokość. Auta elektryczne są ciche, szybkie i przyjazne środowisku jednak wymagają ładowania baterii. To jest nowe wyzwanie logistyczne w postaci budowy instalacji ładowania. Nowe miejsca, nowe moce wymagają rozbudowy i modernizacji sieci energetycznych, najlepiej w oparciu o energię ze źródeł odnawialnych. To jest oczywisty łańcuch zależności potrzebujemy energii do aut, budujemy źródło, magazynujemy energię i korzystamy w miarę naszych potrzeb. Proste bardzo, ale diabeł tkwi w szczegółach, cała nadzieja w tym, że jest to problem globalny i cały świat szuka jego rozwiązania.

Niestety są również ludzie, którzy sami hodują sobie

„smog” oddając się nałogowi palenia papierosów lub ostatnio modnych e-papierosów. Kolejna kategoria, hodowców to posiadacze domków jednorodzinnych eksperymentujący ze spalaniem wszystkiego, co im wpadnie w ręce. To smutne obrazki, które można oglądać na olsztyńskich osiedlach już po pierwszych jesiennych przymrozkach - widać to i czuć. Wspieranie wymiany pieców, dostępność do paliwa dobrej jakości, a przede wszystkim rozbudowa sieci ciepłowniczych w miastach to są podstawowe kierunki ujarzmiania „smog”.

Tak więc, mamy oręż aby walczyć ze „smogiem” więc nie tracę nadziei że świat który wypożyczyliśmy od naszych dzieci będzie coraz lepszy.

ENERGETYKA ODNAWIALNA ODBIJA SIĘ OD DNA.

Po najgorszym roku w historii polskiej energetyki odnawialnej zaczyna przybywać nowych mocy. Rozpędu nabiera drzemiąca dotychczas fotowoltaika. Z kolei wielkim rozczarowaniem wciąż pozostają odstawione na boczny tor inwestycje wiatrowe.

226,5 MW: o tyle wzrosła moc zainstalowana w OZE w pierwszym półroczu - podaje w opublikowanym właśnie raporcie Urząd Regulacji Energetyki. To kilkukrotnie większy przyrost niż w całym ubiegłym roku, który był pod tym względem najsłabszy od lat.

- OZE odbijają się od absolutnego dna, którego sięgnęły w ubiegłym roku kiedy to przez 12 miesięcy przybyło zaledwie kilkadziesiąt megawatów - relacjonuje Marek Józefiak z Greenpeace Polska. Niestety, dynamika wzrostu porównywalna jest z tą sprzed 10 lat a przecież dziś mamy zupełnie inne warunki dla rozwoju odnawialnych źródeł - technologia poszła do przodu a koszty produkcji energii znacznie spadły. Nie ma więc mowy o żadnym przełomie.

To jednak pierwsze półrocze, w którym tak znacząco wybija się fotowoltaika, które choć rozproszona w wielu źródłach odpowiada za największą część tego wyniku. O ile rok 2018 skończyła z wynikiem nieco poniżej 147 MW, o tyle w tegoroczne wa-



kacje wchodziła z ponad 259 MW. Dodatkowych 112 MW to wzrost ponad 76%. Reszta technologii takich spektakularny wzrostów nie notuje. Drugie na podium instalacje na biomasę w prawdzie dołożył 105 MW ale to oznacza że wybudowano ich co najwyżej 2 lub 3. W przypadku wiatraków wynik 17 MW jest przerażająco niski, nowych biogazowni niemal w systemie nie widać, a mocy w elektrowniach wodnych wręcz ubyło.

Fotowoltaika jest praktycznie jedyną technologią OZE, której rozwój w ostatnich latach obserwujemy. W pozostałych przypadkach mamy zastój lub wręcz regres podkreśla Instytut Energetyki Odnawialnej. Najbardziej szkoda energetyki wiatrowej, z powodzeniem i impetem rozwijana za granicą jako ta, która pozwoli produkować prąd najtaniej. Ale to jej rządzący rzucili pod nogi solidną kłodę w postaci ustawy odle-

głościowej z 2016 roku, która zablokowała rozwój nowych projektów. Kontynuowane są tylko te, które rozpoczęto przed wejściem przepisów w życie. Branża wiatrowa słabym wynikiem z tego półrocza się jednak nie zraża. Kolejne kwartały mają przynosić znacznie większe przyrosty mocy wiatrowych powstających jeszcze dzięki poprzedniej aukcji na sprzedaż energii (to forma pomocy państwa dla inwestorów OZE).

W ciągu najbliższych dwóch lat powstanie 920 MW nowych mocy wytwórczych w wiatrakach na lądzie. Z kolei pod koniec tego roku zostanie przeprowadzona kolejna aukcja na wsparcie rekordowo dużego wolumenu 2,5 GW nowych mocy wytwórczych, o czym informuje Prezes PSE, ale nie ukrywa, że branża liczy na liberalizację przepisów odle-

Opracowano na podstawie artykułu Gabriela Łazarczyka 556190785-9



PRZEWODNIK PO DOTACJACH DO PANELI SŁONECZNYCH – MÓJ PRĄD

Wystartował program „Mój Prąd” a wraz z nim pierwsze wypłaty z programu dotacji do paneli słonecznych. Postaramy się w prosty sposób przedstawić wniosek do NFOŚiGW o dotację, podpowiedzi co do sposobu jego wypełnienia oraz adres do wysyłki, a także wszystkie bieżące informacje nt. programu „Mój prąd”.

Program „Mój prąd”, czyli dotacje do fotowoltaiki mają zwiększyć liczbę instalacji słonecznych na dachach polskich domów o blisko 200 tysięcy – szacują ministerstwa środowiska i energii, które

ogłosiły program 23 lipca 2019 roku. Zrealizowane od tego dnia przez osoby fizyczne instalacje słoneczne mogą liczyć na dotację w wysokości do 5000 zł.

Poniżej podsumowujemy wszystkie dostępne na dziś informacje na temat programu.

Na co są przeznaczone pieniądze z programu „Mój prąd”?

Na program „Mój prąd” składają się wyłącznie dotacje (bezzwrotna pomoc) do instalacji fotowoltaicznych (czyli produkcji energii elektrycznej ze słońca, czego nie można mylić z kolektorami słonecznymi, służącymi do ogrzewania wody).

Kto może otrzymać do-

finansowanie do zakupu paneli PV?

Z dopłat skorzystać mogą jedynie osoby fizyczne.

Więcej informacji o systemach wsparcia instalacji słonecznych w firmach znajdziesz w programie Energia Plus.

Na co mogą zostać przeznaczone pieniądze?

Dotacjami objęte są wyłącznie instalacje fotowoltaiczne (przede wszystkim panele, inwertery, okablowanie, urządzenia do montażu, robocizna) o mocy od 2 kW do 10 kW.

Ile pieniędzy można otrzymać?

Dotacja z programu „Mój prąd” może pokryć do 50% kosztów kwalifikowanych instalacji

fotowoltaicznej, ale beneficjent może otrzymać maksymalnie 5000 zł. W praktyce większość promonentów otrzyma zatem maksymalne dofinansowanie w wysokości 5 tys. zł, bo instalacje fotowoltaiczne kosztują zwykle ponad 10 tys. zł.

Czy dotacja z programu „Mój prąd” jest opodatkowana?

Zgodnie z informacją zawartymi na portalu WysokieNapiecie.pl, na początku września przez Ministerstwo Finansów, dotacja z programu „Mój prąd” nie będzie opodatkowana podatkiem dochodowym (PIT).

Ministerstwo Finansów rozwiązało tym samym

wątpliwości NFOŚiGW, który obsługuje wnioski o dopłaty i obawiał się, że w związku z opodatkowaniem dotacji na koniec roku urzędnicy funduszu będą musieli wystawić wszystkim beneficjentom programu PIT-y, co już raz, w przypadku dopłat do kolektorów słonecznych, sparaliżowało jego pracę na wiele tygodni.

Kiedy musi być ukończona instalacja PV w programie „Mój prąd”?

Dopłaty są przyznawane na inwestycje w panele słoneczne, które zostały opłacone (liczyć się data potwierdzenia opłacenia, np. przelewu) po 23 lipca 2019 roku, czyli po dniu ogłoszenia programu

„Mój prąd”.

Dotacji nie otrzymają natomiast osoby, które mają już instalacje PV, za którą zapłaciły przed 23 lipca.

Wniosek o dopłatę z „Mój prąd” w 2019 roku

Wniosek o dotację na panele fotowoltaiczne w ramach I naboru, trwającego do 20 grudnia 2019 roku można pobrać ze strony:

<http://nfosigw.gov.pl/moj-prad/nabor-2019/>
Jak wypełnić wniosek o dofinansowanie z programu „Mój prąd”?

NFOŚiGW informuje, że „w przypadku ręcznego wypełniania wniosku wszystkie pola wniosku niezaznaczone na szaro muszą być wypełnio-

ne CZARNYM LUB NIEBIESKIM DŁUGOPISEM DRUKOWANYMI LITERAMI pod rygorem odrzucenia wniosku”.

Co będzie sprawdzać NFOŚiGW?

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie sprawdzać następujące 10 punktów przed wypłatą dotacji:

KRYTERIA DOSTĘPU

Lp.	NAZWA KRYTERIUM	TAK	NIE
1.	Wniosek jest złożony w terminie określonym w regulaminie naboru		
2.	Wniosek jest złożony na obowiązującym formularzu i w wymaganej formie		
3.	Wniosek jest kompletny i prawidłowo podpisany, wypełniono wszystkie wymagane pola formularza wniosku oraz dołączono wszystkie wymagane załączniki		
4.	Wnioskodawca mieści się w katalogu Beneficjentów, określonym w programie priorytetowym		
5.	Cel i rodzaj przedsięwzięcia jest zgodny z programem priorytetowym		
6.	Okres realizacji przedsięwzięcia i data poniesienia kosztu są zgodne z programem priorytetowym		
7.	Forma i intensywność wnioskowanego dofinansowania jest zgodna z programem priorytetowym		
8.	Zakres rzeczowy objęty wnioskiem o dofinansowanie nie był i nie jest przedstawiony do dofinansowania w innym rozpatrywanym lub zaakceptowanym wniosku w ramach Programu priorytetowego „Mój Prąd”		
9.	Faktura za dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznej jest opatrzona adnotacją „Zgłoszono do programu Mój Prąd”		
10.	Zaświadczenie Operatora Sieci Dystrybucyjnej potwierdzające montaż licznika wraz z numerem Punktu Poboru Energii jest opatrzone pieczęcią firmową oraz czytelnym podpisem		

Załączniki do wniosku o dopłatę z programu „Mój prąd”

Składający wniosek powinni dołączyć do niego 4 załączniki:

1. Kopia faktury za dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznej opatrzona adnotacją „Zgłoszono do Programu priorytetowego Mój Prąd”.
2. Dowód zapłaty faktury/Oświadczenie o dokonanej zapłacie.
3. Zaświadczenie OSD (operatora sieci dystrybucyjnej elektroenergetycznej), do którego sieci przyłączona jest mikroinstalacja fotowoltaiczna - musi zostać podbite przez OSD (czyli dawny zakład energetyczny). Uwaga: OSD nie należy mylić ze sprzedawcą energii. Największymi OSD w Polsce są: PGE Dystrybucja, Tauron Dystrybucja, Enea Operator i Energa Operator.
4. Podpisana klauzula informacyjna dla wnioskodawców Programu priorytetowego „Mój Prąd” w związku z RODO.

Co trzeba wystać/zanieść do NFOŚiGW aby otrzymać dofinansowanie do instalacji fotowoltaicznej?

W kopercie dostarczonej do NFOŚiGW muszą znaleźć się:

1. Oryginał wniosku o dofinansowanie, wypełniony komputerowo lub własnoręcznie, ale drukowanymi literami i niebieskim lub czarnym długopisem. **KO-NIECZNIE** własnoręcznie podpisany przez składającego wniosek.
2. cztery załączniki w postaci kopii faktury (oryginał należy zachować u siebie), wydrukowanego potwierdzenia przelewu bądź oświadczenia o zapłacie

gotówką, podbitego przez OSD zaświadczenia oraz oryginał oświadczenia RODO z własnoręcznym podpisem składającego.

Jak i gdzie złożyć wniosek o dopłatę do paneli słonecznych?

Wnioski opatrzone własnoręcznym podpisem składającego można dostarczyć do NFOŚiGW jedynie w formie papierowej, w kopercie opatrzonej dopiskiem „Program priorytetowy „Mój Prąd”” :

1. osobiście do siedziby NFOŚiGW w Warszawie przy ul. Konstruktorskiej 1, od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 15:00,

2. wysyłając listownie lub kurierem na adres:

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ul. Konstruktorska 1, 02-673 Warszawa

Dla wniosków składanych w formie wydruku przesłanych pocztą lub kurierem za dzień wpływu uważa się dzień rejestracji (wpływu) ww. dokumentacji w kancelarii NFOŚiGW.

Wnioski, które wpłyną po terminie nie będą rozpatrywane w ramach niniejszego naboru. Wnioski poddawane będą ocenie na bieżąco.

Do kiedy można składać wnioski do programu „Mój prąd”?

Wnioski w ramach I naboru są przyjmowane od 30 sierpnia do 20 grudnia 2019 roku. Za datę złożenia wniosku za pomocą poczty lub kuriera NFOŚiGW uważa datę wpływu (rejestracji) wniosku w kancelarii funduszu (a nie datę stempla pocztowego).

Z informacji jakie można znaleźć na portalu WysokieNapiecie.pl przez urzędników NFOŚiGW data 20 grudnia 2019 roku nie jest ostatecznym terminem zakończenia programu, a w 2020 roku zostanie ogłoszony kolejny nabór. Podział wynika natomiast z „konieczności rocznego rozliczania środków z tej puli”. NFOŚiGW zapowiada, że drugi nabór zostanie ogłoszony już w styczniu 2020 roku.

Program zakończy się wraz z wyczerpaniem przewidzianych na niego środków w wysokości 1 mld zł. Minister energii Krzysztof Tchórzewski w lipcu 2019 roku nie wykluczał jednak w rozmowie z portalem WysokieNapiecie.pl, że program będzie kontynuowany, jeżeli znajdą się na niego kolejne środki finansowe.

Kiedy będą wypłacane pieniądze?

Dotacje z programu „Mój prąd” są wypłacane po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku przez NFOŚiGW i wyrażeniu zgody na wypłatę przez Ministerstwo Energii. Rozpatrywanie wniosków następuje na bieżąco. Pierwsze przelewy zostały wysłane przez NFOŚiGW 6 września 2019 roku, zaledwie kilka dni po uruchomieniu programu.

Gdzie są szczegóły i regulamin programu „Mój prąd”?

Regulamin programu „Mój prąd” znajdziecie na stronie <http://nfosigw.gov.pl/moj-prad/nabor-2019/> Więcej informacji można znaleźć na stronie NFOŚiGW www.nfosigw.gov.pl

Mój Prąd a WFOŚiGW

Programem „Mój prąd” zajmuje się wyłącznie NFOŚiGW w Warszawie. Wniosków nie przyjmują i nie rozpatrują wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW).

Czy dopłata z programu „Mój prąd” przysługują na rozbudowywaną instalację PV?

NFOŚiGW poinformował 25 lipca, że dopłaty nie będą przysługiwać osobom, które mają już działający system PV i chcą go rozbudować. Wsparcie nie będzie zatem przysługiwać nawet na nowe panele dokładane do istniejących.

Czy można dostać dopłatę do instalacji fotowoltaicznej na budynku gospodarczym?

Jak informuje NFOŚiGW „nie ma znaczenia gdzie będzie zamontowana instalacja (budynek mieszkalny, gospodarczy, itd.). Ważne jest, aby mikroinstalacja była podłączona przez OSD do licznika dwukierunkowego w danym Punkcie Poboru Energii (PPE) i była zawarta umowa kompleksowa.”

Czy dopłaty z programu „Mój prąd” można łączyć z ulgą termomodernizacyjną i preferencyjną pożyczką z programu „Czyste powietrze”?

Dotację z programu można łączyć z ulgą termomodernizacyjną, w ramach której można odpisywać od podatku dochodowego (PIT) instalacje fotowoltaiczne o wartości do 53 tys. zł.

Zgodnie z dokumentacją programu dotacji nie można natomiast łączyć ze wsparciem w ramach programu „Czyste powietrze”.

Kiedy trzeba będzie zwracać dopłatę?

Trzeba pamiętać, że składając wniosek w programie „Mój prąd” potencjalny beneficjent zobowiązuje się do utrzymania dotowanej instalacji słonecznej przez przynajmniej trzy lata od dnia wypłaty dofinansowania. W przeciwnym razie pieniądze trzeba będzie zwrócić.

Jaki jest budżet programu „Mój prąd”?

Rząd, za pośrednictwem NFOŚiGW, przeznaczył na program 1 mld zł. Dotacje będą wypłacane tylko do tej kwoty, o ile rząd nie podejmie decyzji o kontynuacji programu w oparciu o nowe środki, co na razie jest mało prawdopodobne.

Ile osób będzie mogło skorzystać z dopłat?

Z dotacji w maksymalnej wysokości 5000 zł skorzystać będzie mogło 200 000 osób.

Do kiedy będzie obowiązywać program „Mój prąd”?

Program został zaplanowany na lata 2019-2024 lub do wyczerpania alokacji w wysokości 1 mld zł. Pierwszy nabór odbywa się natomiast do 20 grudnia 2019 roku.

Czy możliwe jest przedłużenie programu?

Rzecznik Ministerstwa Środowiska nie wyklucza, że jeżeli program „Mój prąd” będzie się cieszył popularnością, jego budżet zostanie powiększony, ale nie jest to pewne.

Kiedy mogą się wyczerpać pieniądze z „Mojego prądu”?

Menadżerowie z branży PV szacują, że ze względu na ograniczoną liczbę instalatorów, budżet programu nie wyczerpie się w ciągu kilku miesięcy, ale może to potrwać około roku.

Czy skorzystanie z dopłat z programu „Mój prąd” będzie opłacalne?

Według wyliczeń, dotacja z programu powinna skrócić okres zwrotu z instalacji fotowoltaicznej o rok, o ile będzie można ją połączyć z dzisiejszą ulgą termomodernizacyjną, w ramach której przy instalacji o mocy 5 kW, kosztującej ok. 25 tys. zł brutto, już dziś można odliczyć 5 tys. zł od podatku dochodowego.

RZĄD SZYKUJE DOPŁATY DO STACJI ŁADOWANIA. NA JAKICH WARUNKACH?

Ministerstwo Energii rozpoczęło konsultacje projektu sprawozdania z realizacji tzw. Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych. Dokument wskazuje zachęty, których wdrożenie ma się przyczynić do wzrostu wykorzystania pojazdów z alternatywnym napędem. Chodzi m.in. o dopłaty do zakupu samochodów elektrycznych i stacji ładowania.

Zgodnie z planami przedstawionymi przez Ministerstwo Energii, do końca 2020 roku w 32 wybranych aglomeracjach w Polsce ma być rozmieszczonych 6 tys. punktów ładowania samochodów elektrycznych o normalnej mocy, 400 punktów ładowania o dużej mocy, a także 70 punktów tankowania gazu ziemnego CNG. Ministerstwo wylicza, że na koniec lipca br. w naszym kraju istniało 971 punktów ładowania o normalnej mocy, 486 punktów ładowania o dużej mocy, a także 28 stacji tankowania gazu ziemnego CNG. W tym czasie w Polsce używanych było 4009 pojazdów elektrycznych, 2321 pojazdów hybrydowych typu plug-in, a także 4900 pojazdów napędzanych gazem ziemnym CNG. Rozwój infrastruktury paliw alternatywnych oraz pojazdów zasilanych takimi pali-



wami ma być finansowane ze środków Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, powołanego nowelizacją ustawy o biopaliwach i biokomponentach z 6 czerwca 2018 r. Ministerstwo Energii deklaruje, że ze środków Funduszu wspierani będą m.in. przedsiębiorcy budujący punkty ładowania oraz tankowania pojazdów napędzanych paliwami alternatywnymi, producenci ekologicznych środków transportu, samorządy inwestujące w czysty transport publiczny, wytwórcy biokomponentów, jak i podmioty chcące zakupić nowe pojazdy zero- i niskoemisyjne. Zarządanie FNT powierzono Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Trzecim uczestnikiem wspierającym działanie Funduszu jest Bank Gospodarstwa Krajowego, który zapewni obsługę bankową FNT. Ministerstwo Energii chce dofinansować ze środków Funduszu m.in. budowę infrastruktury ładowania pojazdów energią elektryczną,

CNG, LNG lub wodorem. Beneficjentem takiego wsparcia mają być przedsiębiorcy.

Wysokość dofinansowania w przypadku stacji ładowania energią elektryczną o mocy do 22 kW ma wynosić do 50 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 25,5 tys. zł na jedną stację. W przypadku stacji ładowania o mocy powyżej 22 kW przewidziano również dopłatę do 50 proc., ale nie więcej niż 150 tys. zł na jedną stację.

Przewidziano też dopłaty do stacji ładowania energią elektryczną pojazdów transportu publicznego. Maksymalna dopłata wyniesie w tym przypadku 50 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 240 tys. zł na jedną stację.

W przypadku stacji ładowania CNG, LNG i wodorem przewidziano również 50-procentowe dopłaty przy zachowaniu maksymalnych kosztów kwalifikowanych na poziomie odpowiednio 750 tys. zł, 1,2 mln zł oraz 3 mln zł.

Oprócz dopłat do instalacji stacji ładowania w przekazaniu do konsultacji doku-

mencie Ministerstwo Energii potwierdza plan wprowadzenia dopłat do zakupu samochodów napędzanych energią elektryczną, CNG, LNG, lub wodorem.

W przypadku elektrycznych samochodów osobowych z kategorii M1 (przewóz osób do 8 miejsc, DMC poniżej 3,5 t) proponowana jest dopłata do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 36 tys. zł na jeden pojazd. Maksymalna cena samochodu ma wynosić 125 tys. zł.

W przypadku elektrycznych pojazdów z kategorii M2 (przewóz osób powyżej 8 miejsc, DMC od 3,5 do 5 t), a także N1 (przewóz ładunków, DMC do 3,5 t) proponowana jest dopłata również do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 70 tys. zł na jeden pojazd.

W przypadku kategorii N2 (przewóz ładunków, DMC od 3,5 do 12 t) proponowana jest dopłata również do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 150 tys. zł na jeden pojazd.

W przypadku kategorii N3 (przewóz ładunków, DMC powyżej 12 t) proponowana jest dopłata również do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 200 tys. zł na jeden pojazd.

Natomiast w przypadku elektrycznych pojazdów z kategorii L (pojazdy dwu- lub trójkołowe, niektóre pojazdy czterokołowe; motorowery,

motocykle) zaproponowano dopłatę do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 5 tys. zł na pojazd.

Również 30-procentowe dopłaty, ale przy niższych maksymalnych kosztach kwalifikowanych zaproponowano w przypadku pojazdów zasilanych CNG/LNG. W przypadku pojazdów z grupy M1 zaproponowano 30-procentową dopłatę, ale przy maksymalnym koszcie kwalifikowanym 20 tys. zł na pojazd i przy maksymalnej cenie pojazdu 125 tys. zł.

Z kolei w grupie pojazdów M1 zasilanych wodorem Ministerstwo Energii proponuje wsparcie do 30 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie więcej niż 100 tys. zł na jeden pojazd.

Ministerstwo Energii podkreśla, że oprócz dopłat przewiduje się dodatkowe zachęty mające przyczynić się do popularyzacji pojazdów z alternatywnym napędem.

Chodzi o możliwość poruszania się po buspasach przez pojazdy elektryczne, możliwość wjazdu do strefy czystego transportu, bezpłatne parkowanie oraz miejsca parkowania przeznaczone tylko dla pojazdów elektrycznych, brak wymogu uzyskania pozwolenia na budowę stacji ładowania, zwiększenie informacji o dostępności infrastruktury ładowania pojazdów elektrycznych, a także obowiązki nałożone na samo-

rządy w zakresie minimalnej liczby stacji ładowania.

Jak czytamy w dokumencie opracowanym przez resort energii, jeśli wyniki monitorowania zakończonego na przełomie 2019/2020 r. wykażą, że liczba ogólnodostępnych stacji ładowania w danej gminie nie odpowiada minimalnej liczbie określonej w przepisach projektowanej ustawy dla gminy danej wielkości, władze takiej gminy będą zobowiązane do przygotowania planu rozwoju infrastruktury. Za budowę punktów ładowania w tym przypadku będzie odpowiadał operator sieci dystrybucyjnej elektroenergetycznej.

Dodatkowym narzędziem ma być obowiązek wyposażenia urzędowych flot pojazdów w pojazdy elektryczne.

Ustawa o elektromobilności nałożyła na centralne organy administracji państwowej obowiązek wyposażenia floty pojazdów w obsługujących je urządach w pojazdy elektryczne, których udział od dnia 1 stycznia 2025 r. będzie wynosił co najmniej 50 proc.

W przypadku jednostek samorządu terytorialnego, których liczba mieszkańców przekracza 50 tys., udział procentowego udziału pojazdów elektrycznych we flocie pojazdów służących do obsługi urzędu od początku 2025 r. ma wynosić co najmniej 30 proc.

Opracowanie WMAE Sp. z o.o. gramwzielone.pl

PGE DYSTRYBUCJA PRZYŁĄCZY WIĘCEJ ZIEŁONEJ ENERGII NA MAZURACH

Zarząd PGE Dystrybucja podpisał umowę na dofinansowanie kolejnego projektu sieciowego zwiększającego możliwości przyłączenia odnawialnych źródeł energii i niezawodność dostaw energii elektrycznej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego

Kolejna inwestycja PGE Dystrybucja dotyczy budowy kablowo-napowietrznej linii 15kV od stacji „Leśna” do linii napowietrznej 15kV Pisz – Nida. W ramach projektu wybudowane zostanie: pole liniowe 15kV w stacji SN/nn ST Nr 08-399 „Leśna” (zlokalizowanej przy ul. Leś-



nej w miejscowości Pisz) oraz linia kablowa 15kV o łącznej długości 7,9 km od stacji ST Nr 08-399 „Leśna” do projektowanego słupa linii napowietrznej 15kV Pisz-Nida. Głównym celem planowanych prac jest stworzenie warunków do przyłączenia odnawialnych źródeł energii rozlokowanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego oraz zwiększenie niezawodności dostaw energii w tym regionie.

Konsekwentnie realizowany plan inwestycyjny PGE Dystrybucja systematycznie poprawia jakość dostaw energii elektrycznej do naszych odbiorców. Projekt modernizacyjny zrealizowany na terenie gminy

Pisz jest szczególnie istotny ze względu na zwiększenie możliwości przyłączenia odnawialnych źródeł energii, tak ważnych w tej części naszego kraju – powiedział Wojciech Lutek, Prezes Zarządu PGE Dystrybucja.

Projekt „Modernizacja linii średniego napięcia na terenie gminy Pisz w celu stworzenia warunków do przyłączenia jednostek wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych”, dofinansowany w ramach działania 4.1 Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego zostanie zrealizowany przez białostocki Oddział PGE Dystrybucja w latach 2019-2020.

PGE Dystrybucja Oddział Białostok zrealizował w ubiegłym roku na Warmii i Mazurach oraz Podlasiu zadania inwestycyjne na rekordową kwotę ponad ćwierć miliarda złotych. Ze względu na bardzo ambitne plany modernizacyjne atakże program kablowania sieci SN tegoroczne inwestycje białostockiego Oddziału spółki wzrosną o kolejne kilkadziesiąt milionów złotych. Większe nakłady na budowę linii, stacji, zabezpieczeń i automatyki oraz przyłączenia są kluczowe ze względu na intensywny rozwój północno-wschodniego regionu Polski.

Opracowanie WMAE Sp. z o.o. PGE-Dystrybucja